

Sygn. akt II Kp 293/14

POSTANOWIENIE

Dnia 16 września 2014r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Adriana Skorupska

Protokolant: Kasjana Kaszyńska

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 190 § 1 k.k.

na skutek zażalenia pokrzywdzonego M. G.

w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić zażalenia pokrzywdzonego **M. G.** z dnia 29 lipca 2014r.
i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej
w D. z dnia 17 lipca 2014r. o odmowie wszczęcia dochodzenia

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 lipca 2014r. w sprawie sygn. akt 1 Ds. 1271/14 Prokurator Prokuratury Rejonowej w D. odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie kierowania w okresie od 9 czerwca 2014r. do dnia 10 czerwca 2014r. w R. poprzez działanie w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groźby pozbawienia życia M. G. wzbudzającej u niego uzasadnioną obawę spełnienia tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.).

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył w ustawowym terminie pokrzywdzony M. G. wnosząc o uchylenie postanowienia i ponowne rozpoznanie sprawy.

W uzasadnieniu wskazał, iż prowadzący postępowanie bezzasadnie przyjął, w żaden sposób nie potwierdzone założenie, że kierowane do skarżącego groźby to zwykła sąsiedzka niesnaska w sprowokowaniu, której skarżący miał istotny udział. M. G. podniósł, iż prowadzący postępowanie wielokrotnie przywoływał w swoich notatkach rzekomy konflikt próbując zrelatywizować sprawę, co skarżący odebrał, jako strach policjanta przed kryminalistą. Ponadto M. G. podniósł, iż od momentu zdarzenia codziennie towarzyszy mu obawa, że wypowiedane przez D. C. w jego kierunku groźby zostaną spełnione. Skarżący ocenił przedmiotowe postępowanie przygotowawcze jako powierzchowne, nierzetelne, próbujące udowodnić z góry założoną tezę, wygodną dla miejscowej policji.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w D. przekazując powyższe zażalenie do rozpoznania Sądowi wniósł o jego nieuwzględnienie i utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia, albowiem przeprowadzone w tej sprawie czynności sprawdzające nie dostarczyły danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd rozpoznając zażalenie pokrzywdzonego podzielił w pełni stanowisko Prokuratury Rejonowej wD., iż decyzja procesowa o odmowie wszczęcia dochodzenia podjęta przez ten organ jest w pełni zasadna i odpowiada prawu, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, w związku z czym utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Określone w art. 190 § 1 przestępstwo groźby karalnej godzi w wolność człowieka w sferze psychicznej (wolność od strachu, zastraszenia). Jego treścią jest groźenie innej osobie popełnieniem przestępstwa (zbrodni lub występku) na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Oznacza to, że nie wypełnia znamion tego przestępstwa groźenie innej osobie popełnieniem wykroczenia lub innym naruszeniem prawa, choćby dotkliwym dla pokrzywdzonego (np. zerwaniem umowy, wydziedziczeniem itp.). Dla bytu przestępstwa groźby karalnej nie jest istotny rodzaj przestępstwa, którego popełnieniem sprawca grozi ani cel, w jakim to czyni, a nawet rzeczywisty zamiar spełnienia groźby. Warunkiem przestępności czynu jest, aby groźba wzbudzała uzasadnioną obawę, że będzie spełniona (art. 190 in fine). Jest to więc przestępstwo materialne, przy czym stan uzasadnionej obawy osoby zagrożonej należy traktować jako skutek. Jeżeli groźba nie wzbudziła uzasadnionej obawy, a sprawca do jej wywołania bezpośrednio zmierzał, zachodzi usiłowanie popełnienia tego przestępstwa.

W realiach przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że zgromadzony w sprawie materiał nie pozwala dostatecznie wskazać popełnienia czynu zabronionego. Bezsporny (wbrew twierdzeniom skarżącego) jest fakt, że między skarżącym M. G. a D. C. od dłuższego czasu istnieje, coraz bardziej zaogniający się konflikt. Bazą tych konfliktów jest naganne zachowanie D. C., przede wszystkim łamanie przez niego przepisów prawa oraz reakcje M. G. na jego postępowanie. Rozpytywane w sprawie osoby (świadkowie wskazani przez skarżącego) M. A. i E. W.

(sąsiedzi stron) oświadczyli wprawdzie, że na terenie swojej posesji słyszeli dobiegające z kierunku posesji M. G. krzyki „G. ty chuju ja cię ustrzelę, podpalę”, wskazali jednak, że nie widzieli osoby krzyczącej – po głosie mieli rozpoznać D. C.. Sąsiedzi podczas rozpytania potwierdzili również istniejącą pomiędzy stronami sytuację konfliktową. Fakt, iż pomiędzy stronami dochodzi do licznych nieporozumień potwierdził także dzielnicowy P. G.. Ponadto, jak wynika z materiałów dowodowych zgromadzonych w niniejszej sprawie żona skarżącego B. G., oświadczyła, że pracując w ogrodzie zauważyła idącego drogą D. C., który wykrzykiwał wulgaryzmy, jak wskazała jest pewna tylko tych kwestii, co do innych słów wypowiedzianych przez D. C., to nie była w stanie stwierdzić, co krzyczał. Wbrew twierdzeniom skarżącego zawartych w zażaleniu, nie ma podstaw do kwestionowania rzetelności sporządzonych przez funkcjonariusza Policji notatek urzędowych, z rozpytania wskazanych osób. Zwrócić należy także uwagę, że skarżący nie zgłosił żadnych innych wniosków dowodowych, które mogłyby być przeprowadzone, a nie zostały w niniejszej sprawie, a swoje zażalenie oparł na polemice z orzeczeniem Prokuratora.

W ocenie Sądu, w toku czynności podjętych przez Prokuratora nie dopuszczono się żadnych błędów, konsekwencją, których mogłyby być uchylene zaskarżonego postanowienia a zebrany materiał dowodowy nie jest wystarczający dla wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, nie znajdując podstaw do uchylenia zaskarżonego postanowienia i całkowicie podzielając pogląd Prokuratury, Sąd uznał, że zażalenie skarżącego nie zasługuje na uwzględnienie.

(...)

(...)